

Jak zrealizować przedsięwzięcie wartości kilkuset tysięcy złotych w założonym czasie i bez przekraczania budżetu¹

Biblioteka Śląska w Katowicach

1. Trochę historii

Powstała w 1922 roku jako Biblioteka Sejmu Śląskiego w momencie powrotu części Górnego Śląska do Polski. W latach trzydziestych uzyskała samodzielność, stając się biblioteką publiczną o charakterze ogólnonaukowym. Taki jest jej status i dzisiaj. W roku 1934 otrzymała budynek mieszczący się przy ul. Francuskiej 12. Wówczas położenie było świetne – nieopodal Urzędu Wojewódzkiego, w samym centrum Katowic, obok innych ośrodków kultury. Ale już wówczas problemem było bezpośrednie sąsiedztwo wielotorowej linii kolejowej.

Po II wojnie światowej sytuacja bardzo skomplikowała się. Znacznie wzbogacił się księgozbiór, który już nie mieścił się w jednym budynku. Powstały zatem filie w Bytomiu i Cieszynie, znajdujące się zresztą w równie fatalnych warunkach. Budynki dosłownie pękały w szwach. Dosłownie, bo po ciężkich kolejowych transportach wojskowych, później budynkowi przy ul. Francuskiej 12 dawały się we znaki nieustanne transporty towarowe i osobowe, a także zmiana organizacji ruchu drogowego w centrum miasta. Wszystko to doprowadziło do głębokich pęknięć w substancji budynku. To groziło katastrofą.

2. Starania

W 1990 roku powołano Społeczny Komitet Pomocy Bibliotece Śląskiej, wpisany 28 lutego 1991 roku do rejestru stowarzyszeń.

¹ Referat wygłoszony na Piętnastych Jesiennych Spotkaniach Polskiego Towarzystwa Informatycznego Mrągowo '99 – 15–19 listopada 1999 r.

4 kwietnia otwarto konto Komitetu, na którym do końca 1991 roku udało się zebrać zaledwie 3,5 mln zł. Na czele Komitetu od początku stał prof. dr hab. Jan Malicki, wówczas dziekan Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego, który w tymże roku został dyrektorem Biblioteki Śląskiej. Komitet działał pod honorowym protektoratem Wojewody Katowickiego Wojciecha Czecha i Metropolity Katowickiego arcybiskupa Daniana Zimonia, którzy zwrócili się do Prezydenta Rzeczypospolitej Lecha Wałęsy i Premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego o pomoc w finansowaniu budowy biblioteki z rezerwy budżetowej Rady Ministrów i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Niestety, bez rezultatu. Była to ostateczność, gdyż pierwotnie budowa miała być finansowana z Funduszu Rozwoju Kultury, który został jednak zlikwidowany przez minister Izabellę Cywińską.

Rozpoczął się wyścig z czasem, gdyż właśnie podjęto decyzję o wydobywaniu od 1992 roku węgla pod śródmieściem Katowic. Dla dotychczasowej siedziby Biblioteki, w zrujnowanym i popękanym budynku, stanowiło to poważne zagrożenie. W czerwcu 1991 roku ukończono opracowanie Założeń Techniczno-Ekonomicznych budowy nowego gmachu. Po ich zatwierdzeniu, w sierpniu rozpoczęła się budowa.

Nadzór powierzono autorom projektu – zespołowi Architektonicznego Atelier Realizacyjnego ARAR s.c. (Marek Gierlotka, Jurand Jarecki, Stanisław Kwaśniewicz), a generalne wykonawstwo – Przedsiębiorstwu Budownictwa Ogólnego i Usług Technicznych „Śląsk” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Inwestorem bezpośrednim została Biblioteka Śląska.

23 października 1991 roku odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego. Swoją obecnością zaszczylili ją: premier Jan Krzysztof Bielecki i Wojewoda Katowicki Wojciech Czech. Pomimo trudności finansowych udało się przed końcem roku wykonać płytę fundamentową pod główny magazyn książek.

Równocześnie Społeczny Komitet Pomocy Bibliotece Śląskiej podejmował różnorakie działania w celu pozyskania środków. Szukano wsparcia u przedsiębiorców, bankowców, organizacji, instytucji polonijnych, fundacji kulturalnych itp. Akcja ta nie przyniosła żadnych rezultatów.

W roku 1992 Wojewoda Katowicki zwrócił się do Sejmiku Samorządowego Województwa Katowickiego z apelem o finansowe wsparcie budowy przez miasta i gminy. W tym samym roku zano-

towno kilkanaście wpłat z urzędów miejskich i gminnych, Banku Śląskiego, Ośrodka Telewizji Polskiej w Katowicach oraz od osób prywatnych.

Sukcesem zakończyły się wielomiesięczne starania o zaliczenie budowy Biblioteki Śląskiej do grupy inwestycji centralnych, finansowanych z budżetu państwa. Wielkie zasługi położyła w tym pani Barbara Czyż, posłanka KPN, której starania niewątpliwie przyczyniły się do stabilizacji finansowej przedsięwzięcia.

3. Dzisiaj

Nowy gmach Śląskiej Książnicy znajduje się przy Placu Rady Europy 1, na skrzyżowaniu dróg pomiędzy wielkim osiedlem mieszkaniowym Katowic – imienia Ignacego Jana Paderewskiego, a ośrodkami akademickimi: Uniwersytetu Śląskiego, Politechniki Śląskiej, Akademii Ekonomicznej oraz Akademii Muzycznej, w sąsiedztwie nowoczesnych banków. To usytuowanie sprawia, iż Bibliotece Śląskiej nie grozi peryferyjność.

Równie ważna jest filozofia koncepcji architektonicznej, zasadzająca się na ekonomiczności miejsca (magazyny usytuowane centralnie), maksymalnej koncentracji (magazyn wysokiego składowania), autonomiczności ciągów – czytelniczych, pracowniczych i drogi książki. Już to samo sprawia, że koncepcja jest eksperymentem i nową propozycją metodologiczną w bibliotekoznawstwie.

Sam budynek jest imponujący. Obejmuje 2 hektary terenu zagospodarowanego. Kubatura wynosi 81 000 m³, powierzchnia użytkowa 17 000 m². Budynek pomieści docelowo około 2 000 000 woluminów. Zaplanowano 220 miejsc w czytelniach i pracowniach. Salę audytoryjną przewidziano na 120 osób. Przygotowano 170 miejsc postojowych dla samochodów.

Obiekt został „wtopiony” w teren, przy jak najmniejszej interwencji w przestrzeń parku, na terenie którego zrealizowano inwestycję, co daje wrażenie zmniejszenia jego skali oraz stwarza konieczną osłonę akustyczną i atmosferę intymnego wyizolowania od gwaru wielkomiejskiego. Architektura obiektu jest programowo prosta i skromna. Zrezygnowano z pompatycznej bryły na korzyść walorów ekologicznych, z zachowaniem i rozbudową drzewostanu.

Innowacje techniczne:

- sposoby magazynowania zbiorów: tradycyjny, zwarty, a także „wysokiego składowania”, oparty o informatyczny system dostaw przez roboty i ciągłą transmisję książki przez tzw. telelift, zintegrowany z robotem magazynu i oprogramowaniem bibliotecznym „Prolib”;
- 150 terminali, w tym 50% dostępnych w katalogach i czytelnich;
- zbiory multimedialne;
- pełne wyposażenie sali audytoryjnej (odczytowo-kinowej) z projekcją multimedialną sterowaną z tabletu oraz dwoma kabinami tłumaczeń;
- najnowocześniejszy system konserwacji zbiorów;
- zintegrowany system zarządzania i sterowania eksploatacją techniczną gmachu;
- ochrona przeciwpożarowa (argon, azot), ochrona przeciwwłamaniowa z kontrolą dostępu i instalacją telewizji użytkowej;
- własna awaryjna kotłownia (uniezależnienie obiektu na wypadek braku dostaw ciepła z miejskiej sieci);
- wysoka izolacyjność budynku, ekonomiczne ogrzewanie;
- pełne zabezpieczenie konstrukcji przed destrukcją spowodowaną uszkodzaniem górnictwami występującymi w mieście, podział obiektu na 14 oddylatowanych segmentów;
- samoobsługowy parking z dostępem dla niepełnosprawnych i bezpośrednim połączeniem z biblioteką;
- możliwość automatycznego nawilżania zieleni.

Obiekt został przekazany uroczystie Bibliotece Śląskiej 24 października 1998 roku.

4. Jak zbudować bibliotekę za... milion dolarów?

Należy:

a) w sferze promocji idei:

- potraktować przedsięwzięcie jako interes całej lokalnej społeczności bez jakichkolwiek barw partyjnych,
- stworzyć niepowtarzalny klimat współodpowiedzialności za sukces lub za klęskę przedsięwzięcia,
- skupić wokół idei wszystkie, ale to wszystkie autorytety lokalne,

- zorganizować konsekwentnie prowadzoną akcję promocyjną w środkach masowego przekazu, na spotkaniach w instytucjach, organizacjach, a nawet na ludowych festynach; w ten sposób unika się tworzeniu gradacji, ważniejsze przedsięwzięcia, mniej ważne,
 - systematyczne spotkania z dziennikarzami prasy, radia i telewizji podczas konferencji prasowych.
- b) w sferze poczynañ inwestorskich:
- dążyć do ustabilizowania form finansowania (inwestycja centralna, fundusze wojewódzkie),
 - dążyć do systematycznego napływu środków finansowych; wrogiem - finansowanie kropelkowe,
 - wyraźne i jednoznaczne określenie relacji między inwestorem, inwestorem zastępczym i generalnym wykonawcą,
 - sporządzenie takich umów, które określają hierarchię; najwyżej - inwestor bezpośredni,
 - przejmowanie, o ile to możliwe, niektórych funkcji przez inwestora od pozostałych współbudujących; w naszym przypadku dało to wymierne oszczędności - rzędu 10-20%, które mogły zostać wykorzystane na jakościowo wyższe urządzenia,
 - wspólne wyjazdy sesyjne generalnego wykonawcy, inwestora zastępczego i użytkowników do miejsc, gdzie znajdują się podobne instytucje o najwyższym poziomie i najnowocześniejszych rozwiązaniach; ale celem była - krytyczna ich analiza (metoda Zoila, krytyka wielkiego Homera),
 - dotrzymywanie harmonogramu robót i jego ścisłe przestrzeganie,
 - gwarancje finansowe dla wykonawców,
 - zakup sprzętu, zwłaszcza elektronicznego, w ostatniej fazie, tuż przed uruchomieniem,
 - stałe konsultacje z użytkownikami; bibliotekarze tutaj są na stałe, inwestor zastępczy i generalny wykonawca - bywają.

5. Osiągnięcia:

- Lider Informatyki 1998 (Warszawa)
- III miejsce w konkursie Stowarzyszenia Architektów Polskich (Warszawa) - 1998
- I miejsce w konkursie Śląskiego Oddziału SAP - 1998
- wyróżnienie w konkursie „Inteligentny Budynek” (Wrocław) - 2000